

## UCHWAŁA

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa W. S.  
przeciwko "B." SE w R.  
o zadośćuczynienie i zapłatę,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 21 stycznia 2016 r.  
zagadnienia prawnego  
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.  
postanowieniem z dnia 22 września 2015 r.,

"Czy odpis pisma procesowego wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, którym następuje rozszerzenie powództwa, podlega doręczeniu pełnomocnikowi strony przeciwnej w sposób przewidziany w art. 132 § 1 k.p.c., czy też za pośrednictwem sądu?"

podjął uchwałę:

**Odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c.**

## UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w toku rozpoznania przez Sąd Okręgowy w K. apelacji pozwanego ubezpieczyciela od wyroku Sądu Rejonowego w J., w której zarzucił naruszenie art. 193 § 2<sup>1</sup> oraz 132 § 1 k.p.c. przez uznanie skuteczności rozszerzenia powództwa dokonanego w piśmie procesowym, którego odpis został doręczony przez pełnomocnika powoda bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego.

Wątpliwości Sądu Okręgowego budzi art. 132 k.p.c. w brzmieniu znowelizowanym ustawą z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 45) i obowiązującym od dnia 19 kwietnia 2010 r. Przepis ten w § 1 wprowadza zasadę bezpośredniego doręczania pism procesowych w toku sprawy między zawodowymi pełnomocnikami, a w § 1<sup>1</sup> określa wyjątki od tej reguły, które nie obejmują pisma procesowego obejmującego rozszerzenie powództwa.

Sąd podzielając pogląd o konieczności ścisłej interpretacji art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. wskazał na istniejącą rozbieżność w wykładni tego przepisu w orzecznictwie sądów powszechnych odnośnie do sposobu doręczenia pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa. Zgodnie z pierwszym poglądem skuteczne jest doręczenie takiego pisma bezpośrednio pomiędzy pełnomocnikami jako pisma wnoszonego w toku sprawy i nie objętego hipotezą art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. Pogląd przeciwny nadaje istotne znaczenie charakterowi pisma i podkreśla, że funkcjonalnie pełni ono rolę pozwu, do którego ma zastosowanie odpowiednio art. 187 w zw. z 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. i którego odpisy podlegają doręczeniu stronie przeciwnej przez sąd ze skutkiem zawisłości sporu (art. 192 k.p.c.).

Sąd Okręgowy opowiedział się za drugim poglądem i podkreślając, że ustawodawca nadał pismom zmieniającym powództwo rangę nie mniejszą niż pismom wymienionym w art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. wskazał, że pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa podlega takiej samej kontroli w zakresie wymagań formalnych i właściwości sądu jak pozew i dopiero w dalszej kolejności

może być doręczone pozwanemu wywołując zawisłość sporu w zakresie nowo zgłoszonego roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozważał potrzebę udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne. Ustawodawca, przyznając sądowi drugiej instancji uprawnienie do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., uzależnił skuteczność skorzystania z niego od wystąpienia w sprawie poważnych wątpliwości prawnych oraz niezbędności oczekiwanej odpowiedzi do rozstrzygnięcia sprawy. Wprawdzie kwestia sposobu doręczenia pisma procesowego nie ma wpływu na skuteczność czynności objętej doręczeniem, skoro jest to naruszenie przepisów postępowania, które nie wpływa na treść tej czynności i co do zasady nie może mieć wpływu na wynik sprawy ale przedstawione zagadnienie nie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, natomiast jest przedmiotem licznych i rozbieżnych orzeczeń sądów powszechnych, co wskazuje na potrzebę wykładni art. 132 k.p.c.

Sąd Okręgowy ograniczył zagadnienie prawne do sposobu doręczenia pisma procesowego zawierającego „rozszerzenie powództwa”, a więc nie wszystkie możliwe postaci przedmiotowej zmiany powództwa a tylko zmianę polegającą, jak wynika ze stanu faktycznego, na wystąpieniu z nowym żądaniem obok pierwotnego.

Wzajemne bezpośrednie doręczenie pism procesowych przez pełnomocników następuje zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. w toku sprawy. W kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca wielokrotnie posługuje się pojęciem „toku sprawy” lub „toku postępowania”. Niekiedy tok sprawy oznacza ten fragment postępowania, który następuje po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu (art. 192 pkt 1 i 3, art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), a niekiedy dotyczy już wszczętego postępowania w odróżnieniu od przypadków dokonywania czynności przed wszczęciem postępowania lub po jego zakończeniu (art. 15 § 2, 26, 89 § 2, 108<sup>1</sup>, 162, 183<sup>1</sup> § 4, 183<sup>8</sup> § 2, 207 § 3 i 5, 229, 310, 316 § 1, 440 § 1, 475, 788 § 1, 1121 § 2, 1123 § 2 k.p.c.). Na gruncie art. 132 § 1 k.p.c. należy przyjąć pierwszy sposób rozumienia tego pojęcia, bo doręczenie pomiędzy pełnomocnikami dotyczy sytuacji, w której występują już w procesie obie strony z pełnomocnikami, a więc po

doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Pismo zawierające omawianą zmianę powództwa jest pismem wnoszonym w toku sprawy. Z istoty zmiany przedmiotowej powództwa bowiem wynika, że zostaje zachowana tożsamość i ciągłość postępowania, a więc sprawa wszczęta pierwotnym pozwem nie przestaje być sprawą w toku. Rozróżnić trzeba pojęcie sprawy jako pewnej całości od kwestii poszczególnych roszczeń. Ustawodawca wyraźnie unormował w art. 193 § 2 k.p.c. te przypadki, gdy sąd rozpoznaje nowe roszczenie jako sprawę oddzielną lub przekazuje sprawę do rozpoznania innemu sądowi. Nie ma wpływu na tok sprawy określenie skutków związanych z doręczeniem pisma zawierającego nowe roszczenie na dzień doręczenia jego odpisu, bo skuteczne pozostają wszystkie dokonane w sprawie czynności, właściwość sądu oraz umocowanie stron i pełnomocników.

Pismo zawierające zmianę powództwa wskutek wystąpienia z nowym roszczeniem obok pierwotnego *prima facie* powinno być doręczone zatem bezpośrednio na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. Przeciwno takiej wykładni przemawia jednak charakter procesowy tego pisma, jego podobieństwo do innych pism określonych w art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. oraz argumenty natury celowościowej i funkcjonalnej.

Art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c. przedmiotowo wymienia pisma mające charakter środków zaskarżenia i środków odwoławczych oraz pozwu wzajemnego i wniosku o zabezpieczenie. Są to zatem albo pisma, dla których wniesienia jest zastrzeżony termin i podlegające weryfikacji przez sąd pod względem braków formalnych i fiskalnych, która może doprowadzić do ich odrzucenia lub zwrotu, albo pisma, których celem jest zabezpieczenie roszczenia a zapewnienie skuteczności ich wykonania wymaga, co do zasady, doręczenia pisma przez sąd łącznie z orzeczeniem.

Jak wskazuje się w doktrynie, elementami identyfikującymi powództwo są żądanie i podstawa faktyczna je uzasadniająca. Wskutek ilościowej lub jakościowej jego zmiany następuje wprowadzenie do procesu obok dotychczasowego dalszego roszczenia, które w ogóle lub w pewnym zakresie nie było przedmiotem sporu. Pismo procesowe zawierające nowe żądanie jest pozwem, który musi odpowiadać

zarówno wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), jak i dla pozwu (art. 187 w zw. z art. 193 §2<sup>1</sup> zd. 2 k.p.c.). Art. 187 k.p.c. zawiera wprawdzie jedynie określenie wymogów formalnych, jakie powinno spełniać to pismo, ale to, że zostało ono poddane takim samym rygorom jak pierwotny pozew wskazuje na tożsamy charakter procesowy. Kontrola sądu ma nadto zakres szerszy, niż w przypadku innych pism procesowych zawierających wnioski stron dotyczące innych czynności procesowych. Inny jest też wpływ kontroli negatywnej na przebieg postępowania – w przypadku omawianego pisma skutkiem jest nie rozpoznanie nowego żądania i brak postępowania w tym zakresie, a w przypadku pozostałych pism procesowych odmowa przeprowadzenia czynności procesowej związanej z toczącym się postępowaniem lub uwzględnienia okoliczności wskazanych przez strony (art. 207, art. 127 k.p.c.).

Rozważając zagadnienie skutków kontroli sądu nie można pominąć sytuacji, gdy pozew podlega zwrotowi z przyczyny nie uzupełnienia braków formalnych. Zgodnie z art. 130 § 1 i 2 k.p.c. zwrot pozwu jest dopuszczalny po bezskutecznym upływie terminu tygodniowego do uzupełnienia braków formalnych, a na zarządzenie przewodniczącego w tym przedmiocie służy zażalenie (art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c.). Artykuł 132 § 1 k.p.c. nakazuje natomiast zwrot pisma, do którego nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą bez wzywania do usunięcia tego braku, a na zarządzenie zażalenie nie przysługuje. Brak podstaw, by przyjąć, że art. 132 § 1 k.p.c. stanowi przepis szczególnie w stosunku do art. 130 § 1 i 2 k.p.c. ograniczając, z uwagi na sposób doręczenia, przesłanki zwrotu pozwu i pozbawiając stronę środka zaskarżenia.

Kontrola sądu obejmuje też dopuszczalność zmiany powództwa w świetle art. 193 § 1 k.p.c. Przepis ten normuje w § 2 także skutki niedopuszczalnej zmiany i nie może być wątpliwości, że w takim przypadku nowe roszczenie zgłoszone obok pierwotnego jest sprawą oddzielną, a pismo procesowe, w którym zostało zgłoszone jest pozwem podlegającym doręczeniu przez sąd (art. 193 § 2 k.p.c.). Nie ma żadnych jurydycznych powodów, by różnicować nowe roszczenie zgłoszone w toku sprawy pod kątem kwalifikacji jako pozwu w zależności od dopuszczalności zmiany powództwa ze względu na właściwość sądu.

Stanowisko to wspiera także art. 193 § 3 k.p.c. *in fine* stanowiąc, że skutki określone w art. 192 k.p.c. rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu. Przepis ten chroni pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu, a to zakłada doręczenie pisma po dokonaniu kontroli formalnej przez sąd. Doręczenie pisma bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. powodowałoby sytuację, w której pozwany nie wiedziałby, czy pismo wywarło skutek zawisłości sporu i czy jest potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych. Uzupełnienie braków formalnych może ponadto rozciągnąć się w czasie, a w razie zwrotu pozwu pozwany może ponieść koszty czynności związanych z podjęciem obrony bez możliwości ich zwrotu.

Wątpliwości może budzić także sposób ustalenia daty doręczenia pozwu pozwanemu w sytuacji, gdy przy piśmie zostanie złożony dowód nadania przesyłką poleconą a pozwany nie określi tej daty jednoznacznie. Dokładne ustalenie tej daty ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia skutków wniesienia pozwu określonych w art. 192 k.p.c. Ustalenie to będzie jeszcze trudniejsze od dnia 8 września 2016 r. w związku ze zmianą art. 132 § 1 k.p.c. ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311, zm. Dz.U. z 2015 r., poz. 1513), bo wystarczające będzie zamieszczenie w treści pisma procesowego oświadczenia, że jego odpis został doręczony stronie przeciwnej lub wysłany przesyłką poleconą, co oznacza, że ustalenie tej daty będzie uzależnione w wielu przypadkach od potwierdzenia daty odbioru przesyłki przez stronę przeciwną.

Przeciwno doręczeniu bezpośrednio przemawia ponadto problem związany z ustaleniem daty zawisłości sporu w razie zarządzenia przez sąd uzupełnienia braków formalnych pisma. Zgodnie bowiem z art. 193 § 3 k.p.c. pismo wywiera skutki określone w art. 192 k.p.c. z chwilą doręczenia pisma zawierającego zmianę powództwa i odpowiadającego wymaganiom pozwu. Jeżeli zostałoby zatem doręczone pismo nie odpowiadające tym wymaganiom, to literalna wykładnia nakazywałaby kolejne doręczenie pisma uzupełnionego. Gdyby natomiast przyjąć, że pismo poprawione lub uzupełnione wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 3 k.p.c.), to przez wniesienie należy rozumieć wniesienie pisma do sądu.

Data wniesienia pisma do sądu na ogół nie będzie tożsama z datą doręczenia bezpośredniego stronie, a więc gdy ta druga data jest wcześniejsza, nie może wywrzeć skutku określonego w art. 193 § 3 k.p.c. Nie ma natomiast uzasadnienia stosowanie przez analogię art. 130 § 3 k.p.c. do chwili bezpośredniego doręczenia odpisu pozwu stronie i przyjęcie, że uzupełnione pismo procesowe wywiera skutek określony w art. 193 § 3 k.p.c. od daty doręczenia.

Z tych względów udzielono odpowiedzi, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).

eb